

Sygn. akt III AUa 1546/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska (spr.)
Sędziowie:	SA Iwona Krzeczowska - Lasoń SA Bożena Grubba
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2019 r. w Gdańsku

sprawy L. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o umorzenie należności z tytułu składek

na skutek apelacji L. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt VII U 562/18

oddala apelację.

SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSA Alicja Podlewska SSA Bożena Grubba

Sygn. akt III AUa 1546/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu L. S. umorzenia należności z tytułu składek:

1. na ubezpieczenia społeczne - za okresy: 01/2005, 03/2005, 06/2005, 07/2005, 09/2005, 01/2006, 03/2006, 05/2006, od 09/2006 do 10/2006, 12/2007, 2/2009 - w łącznej kwocie 9.564,10 zł, w tym z tytułu: składek – 4570,10 zł; odsetek – 4950,00 zł; kosztów upomnienia – 44,00 zł;
2. na ubezpieczenie zdrowotne - za okresy: 03/2005, od 06/2005 do 07/2005, 09/2005, 03/2006, 05/2006, od 09/2006 do 10/2006, 02/2009 - w łącznej kwocie 2.934,39 zł, w tym z tytułu: składek – 1380,59 zł; odsetek – 1501,00 zł; kosztów upomnienia – 52,80 zł;

3. na Fundusz Pracy za okresy: 05/2006, od 09/2006 do 10/2006, 02/2009 - w łącznej kwocie 337,62 zł, w tym z tytułu: składek – 155,47 zł, odsetek – 154,00 zł, kosztów upomnienia – 28,15 zł.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że decyzją z dnia 6 czerwca 2016 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych określił wysokość składek podlegających umorzeniu oraz warunki umorzenia tych należności. Warunkiem umorzenia należności określonych w tej decyzji było opłacenie należności nie podlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od dnia jej uprawomocnienia. Wskazana decyzja uprawomocniła się 12 lipca 2016 r., zatem warunek, o którym mowa w art. 1 ust. 10 ustawy powinien zostać spełniony przez ubezpieczonego do dnia 12 lipca 2017 r. Pozwany wskazał także, że 17 października 2016 r. ubezpieczony zawarł umowę numer (...) o rozłożenie na raty należności z tytułu składek jednakże ubezpieczony nie spełnił warunków tej umowy, przez co uległa ona rozwiązaniu o czym został on powiadomiony pismem z dnia 27 października 2017 r.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł ubezpieczony L. S., wnosząc o jej zmianę lub uchylenie. W uzasadnieniu wskazał, że opłacił całą zaległość, przy czym uchybił terminowi zapłaty nie ze swojej winy a z uwagi na trudną sytuację finansową oraz zdrowotną.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację zaprezentowaną w treści zaskarżonej decyzji, wnosząc również o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Organ rentowy stwierdził, iż mimo zawarcia umowy ratalnej nr (...) r. ubezpieczony nie spłacił całej należności do daty w niej wskazanej, tj. do dnia 7 sierpnia 2017 r. ZUS wskazał także, że w piśmie z dnia 19 stycznia 2017 r. poinformował ubezpieczonego o możliwości renegocjacji warunków umowy, jeżeli do wniosku takiego zostaną złożone odpowiednie, wymienione w piśmie dokumenty. Dokumenty te nie zostały jednak przez ubezpieczonego złożone.

W piśmie z dnia 23 marca 2018 r. ubezpieczony podniósł, iż uregulował wszystkie należności ratalne przed wydaniem przedmiotowej decyzji. W dniu 28 kwietnia 2017 r. ubezpieczony nadpłacił raty do czerwca 2017 r. i jednocześnie zwrócił się do organu o rozłożenie pozostałych należności na raty. Zakład nie odniósł się do istoty tego wniosku, nie został on zatem rozpoznany, dlatego rozwiązanie umowy o spłacie składek należy uznać za przedwczesne.

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku, sygn. akt VII U 562/18, wydanym na posiedzeniu niejawnym oddalił odwołanie (punkt I), zasądził od L. S. na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

Ubezpieczony L. S. w okresie od dnia 29 czerwca 2001 r. do 31 marca 2016 r. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą – działalność taksówek osobowych.

W dniu 2 marca 2016 r. organ rentowy wydał decyzję określającą wysokość zadłużenia ubezpieczonego nr (...), która uprawomocniła się w dniu 6 kwietnia 2016 r.

W dniu 14 kwietnia 2016 r. (data prezentaty ZUS) odwołujący się złożył w organie rentowym wniosek o umorzenie należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, w którym zwrócił się o umorzenie całości nieopłaconych należności z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy za okres objęty ustawą.

Decyzją nr (...) z dnia 6 czerwca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych określił, że na dzień 14 kwietnia 2016 r. umorzeniu będą podlegały należności ubezpieczonego z tytułu składek:

1. na ubezpieczenia społeczne - za okres 01/2005, 03/2005, 06/2005-07/2005, 09/2005, 01/2006, 03/2006, 05/2006, 09-10/2006, 12/2007, 02/2009 w łącznej kwocie 9564,10 zł, w tym z tytułu: składek – 4570,10 zł; odsetek – 4950,00 zł; kosztów upomnienia – 44,00 zł;

2. na ubezpieczenie zdrowotne - za okres 03/2005, 06-07/2005, 09/2005, 03/2006, 05/2006, 09-10/2006, 02/2009 w łącznej kwocie 10.369,15 zł, w tym z tytułu: składek – 1380,59 zł; odsetek – 1501,00 zł; kosztów upomnienia – 52,80 zł;

3. na Fundusz Pracy za okres 05/2006, 09-10/2006, 02/2009 w łącznej kwocie 337,62 zł, w tym z tytułu: składek – 155,47 zł, odsetek – 154,00 zł, kosztów upomnienia – 28,15 zł.

W decyzji wskazano, że warunkiem umorzenia należności jest spłata w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji o warunkach umorzenia, należności które nie podlegają umorzeniu wraz z odsetkami naliczonymi od dnia wpłaty. W przypadku gdy w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji, niepodlegające umorzeniu należności zostaną rozłożone na raty lub zostanie odroczone termin ich płatności, powyższy warunek uważa się za spełniony po ich opłaceniu.

Dnia 17 października 2016 r. pozwany organ – wierzyciel oraz ubezpieczony - dłużnik zawarli umowę nr (...) na podstawie której wierzyciel rozłożył na raty należności z tytułu składek w ogólnej kwocie 9.898,27 zł, z tytułu należności wskazanych szczegółowo w treści umowy. Na podstawie wskazanej umowy dłużnik zobowiązał się do spłaty nieopłaconych składek z tytułu: 1) ubezpieczeń społecznych – 10 miesięcznych rat, 2) ubezpieczenia zdrowotnego – 10 miesięcznych rat, 3) Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – 10 miesięcznych rat, w terminach wynikających z harmonogramu spłat, z terminem pierwszej raty ustalonym na 7 listopada 2016 r. oraz ostatniej ustalonej na 7 sierpnia 2017 r. Zgodnie z § 7 przedmiotowej umowy, ulegała ona rozwiązaniu m.in. w przypadku gdy dłużnik posiadał nieopłacone – na wszystkie fundusze łącznie – dwie raty układu, których termin wymagalności upłynął oraz gdy dłużnik nie opłacił należności objętych układem ratalnym w terminie płatności ostatniej raty, wynikającym z harmonogramu spłaty, a także gdy dłużnik odstąpił od realizacji umowy.

Pismem z dnia 19 listopada 2016 r. (data stempla – 21 listopada 2016 r.) ubezpieczony zwrócił się prośbą o wydłużenie okresu spłaty należności z 10 rat na 16 rat wskazując na swoje problemy zdrowotne i finansowe. Pismem z dnia 30 listopada 2016 r. zatytułowanym „wezwanie” pozwany organ odniósł się do powyższego pisma ubezpieczonego wskazując, że w/w wniosek może dotyczyć wyłącznie rat, których termin płatności nie upłynął. Ponadto, do czasu podjęcia przez pozwanego decyzji w sprawie zmiany warunków umowy o rozłożenie na raty należności z tytułu składek, należności objęte umową podlegają spłacie na dotychczasowych warunkach wynikających z harmonogramu spłaty. Wobec powyższego pozwany organ wezwał ubezpieczonego do opłacenia rat w wymaganym terminie.

Ponadto, w treści pisma z dnia 30 listopada 2016 r. pozwany organ wezwał ubezpieczonego do złożenia oświadczenia o stanie rodzinnym, majątkowym i sytuacji materialnej osoby fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej w terminie 14 dni od dnia otrzymania przedmiotowego wezwania pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpoznania. Powyższe wezwanie zostało doręczone ubezpieczonemu 1 grudnia 2016 r. Z uwagi na nieustosunkowanie się przez ubezpieczonego do powyższego wezwania w określonym terminie – pozwany organ zawiadomił go o nierozpoznaniu jego wniosku o rozłożenie na raty należności z tytułu składek.

Ubezpieczony uregulował w terminie 8 kolejnych rat. Na dzień 8 maja 2017 r. wszystkie raty były opłacane przez ubezpieczonego terminowo. Dwie ostatnie raty zostały przez niego zapłacone z przekroczeniem terminów wskazanych w umowie abolicyjnej.

Pismem z dnia 27 października 2017 r. zawiadomiono ubezpieczonego o rozwiązaniu umowy z dnia 17 października 2016 r. w oparciu o § 7 przedmiotowej umowy – z uwagi na nieopłacenie należności objętych układem ratalnym w terminie płatności ostatniej raty, wynikającym z harmonogramu spłaty.

Dnia 7 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał przedmiotową decyzję o odmowie L. S. umorzenia należności z tytułu składek.

Sąd I instancji wyjaśnił, iż stan faktyczny był w dużej mierze niesporny. Dotyczył postępowania w przedmiocie umorzenia należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność

gospodarczą. Dodatkowo wszystkie te okoliczności wprost wynikały z dokumentów znajdujących się w aktach ubezpieczeniowych. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony, a Sąd również nie znalazł podstaw, by odmówić im wiary z urzędu.

Zdaniem Sądu Okręgowego wystąpiły przesłanki określone w art. 148¹ § 1 k.p.c., uzasadniające wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, ponieważ po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów Sąd uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W szczególności stan faktyczny w sprawie był niesporny, a w kwestii stosowania prawa strony zajęły stanowiska na piśmie.

Przedmiotem sporu była ocena zasadności wydania decyzji z dnia 7 grudnia 2017 r. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w której odmówiono ubezpieczonemu L. S. umorzenia jego należności z tytułu zaległych składek.

Zgodnie z art. 1 ust. 8 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność Dz. U. z 2012 r., poz. 1551; dalej przywoływana jako „ustawa abolicyjna”), Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzję określającą warunki umorzenia, w której ustala także kwoty należności, o których mowa w ust. 1 i 6, z wyłączeniem kosztów egzekucyjnych.

W myśl art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej, warunkiem umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6, jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji, o której mowa w ust. 13 pkt 1, niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych, za okres od dnia 1 stycznia 1999 r., do opłacenia których zobowiązana jest osoba prowadząca pozarolniczą działalność lub płatnik składek, o którym mowa w ust. 2, oraz należnych od tych składek odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego.

Zasadniczo, zgodnie z art. 1 ust. 11 tej ustawy, niepodlegające umorzeniu należności, o których mowa w ust. 10, podlegają spłacie w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8. Jednakże, w przypadku, gdy w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8, niepodlegające umorzeniu należności, z wyłączeniem składek finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, zostaną rozłożone na raty albo zostanie odroczone termin ich płatności, warunek, o którym mowa w ust. 10, uważa się za spełniony po ich opłaceniu (art. 1 ust. 12 ustawy abolicyjnej).

Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie ubezpieczony mimo wydania w dniu 6 czerwca 2016 r. decyzji o umorzeniu znacznej części nieopłaconych składek, do dnia 7 sierpnia 2017 nie uregulował 2 pozostałych należności niepodlegających abolicji, jak również nie zawarł innego układu ratalnego. Fakt nieuregulowania płatności przyznał sam ubezpieczony w treści odwołania.

Ubezpieczony podnosił, że zwrócił się do pozwanego organu z wnioskiem z czerwca 2017 r. o wydłużenie terminów spłaty, jednakże okoliczność taka nie wynikała ze zgromadzonych w aktach ZUS dokumentów. Sąd zwrócił jednakże uwagę, że z takim wnioskiem ubezpieczony zwrócił się do pozywanego w dniu 21 listopada 2016 r. Pozwany organ, pismem z dnia 30 listopada 2016 r., odpowiedział ubezpieczonemu, że istnieje możliwość zmiany warunków umowy abolicyjnej, jednakże wyłącznie po złożeniu w ciągu 14 dni od otrzymania owego pisma oświadczenia o stanie rodzinnym, majątkowym i sytuacji materialnej. Ubezpieczony nie przedłożył jednak wymaganych dokumentów pozwanemu, przez co zawiadomieniem z dnia 19 stycznia 2017 r. poinformowano go, że jego wniosek z dnia 30 listopada 2016 r. nie został rozpatrzony. Jednocześnie, pismem z dnia 26 kwietnia 2017 r. (ignorując powyższą korespondencję skierowaną do ubezpieczonego przez ZUS), ponaglił on organ o odpowiedź na jego pismo z dnia 26 stycznia 2017 r. (k. 28 akt sprawy). Jednocześnie brak było w dokumentacji ZUS jakiegokolwiek pisma ubezpieczonego z dnia 26 stycznia 2017 r. W świetle powyższego, pismem z dnia 8 maja 2017 r. pozwany organ poinformował ubezpieczonego, że wszelkie należności z tytułu przedmiotowej umowy abolicyjnej były opłacane terminowo (na dzień 8 maja 2017 r. – k. 14 akt sprawy).

Wbrew zatem twierdzeniom pełnomocnika ubezpieczonego, zdaniem Sądu Okręgowego, pismo z dnia 26 kwietnia 2017 r. nie było odrębnym wnioskiem o rozłożenie należności na raty. Ubezpieczony będąc należycie poinformowanym o sposobach na dalsze rozłożenie (także przysługującego zadłużenia) na raty, nie dopełnił wskazanych powyżej formalności (złożenia oświadczenia o stanie majątkowym) i w pewnym momencie zaprzestał spłaty. Okolicznością bezsporną bowiem było, że nie uiścił on dwóch ostatnich rat wynikających z harmonogramu spłat.

Powyższe sprawia, w ocenie Sądu I instancji, że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 grudnia 2017 r. jako zgodna z obowiązującymi przepisami prawa okazała się prawidłowa, gdyż ubezpieczony niewątpliwie nie wykonał nałożonych na niego obowiązków określonych w treści umowy z dnia 17 października 2016 r.

Z wyżej przytoczonych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami ustawy abolicyjnej, oddalił odwołanie ubezpieczonego, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach zastępstwa procesowego kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu i na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. oraz na podstawie § 9 ust. § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 j.t.) obciążył nimi ubezpieczonego, ustalając je w wysokości 180 zł, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień złożoności sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i jej rozstrzygnięcia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł L. S. zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu na jego rzecz. Domagał się też dopuszczenia dowodu z dowodów wpłat na rzecz ZUS oraz zobowiązania pozwanego do wyjaśnienia czy i jak je rozliczył „na dzień podpisania umowy nr (...), a także wyjaśnienia jak rozliczono składkę na ubezpieczenia społeczne opłaconą w dniu 11 stycznia 2016 r. w kwocie 757,76 zł”.

Skarżący zarzucił naruszenie:

1. art. 148 § 1 kpc poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy stan sprawy był sporny,
2. art. 233 kpc przez błędną ocenę materiału dowodowego: przez pominięcie znaczenia pisma skarżącego z dnia 26 kwietnia 2017 r. i bierności ZUS, przez pominięcie (brak znalezienia przez Sąd) pisma z dnia 26 stycznia 2016 r. (faktycznie z 2017r), w którym merytorycznie wskazano, że część należności zawarta w umowie o umorzenie składek została już wcześniej opłacona, przez pominięcie, że pismo ZUS z 8 maja 2017 r. nie było merytoryczną odpowiedzią na ponaglenie z 26 kwietnia 2017 r., przez brak określenia przez Sąd jak traktować pismo z 26 kwietnia 2017 r., przez pominięcie dowodu z przesłuchania skarżącego w charakterze strony;
3. pominięcie przepisów ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, w tym art. 1 ust 6, 10, 11 tej ustawy;
4. przez pominięcie okoliczności, że wszystkie należności z tytułu wykonania umowy o umorzenie składek zostały przez skarżącego zapłacone.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucił, iż w piśmie dnia 26 stycznia 2016 r. (faktycznie sporządzonym 26 stycznia 2017 r.) zarzucił pozwanemu, że część należności objętych umową nr (...) zostały już opłacone, zatem nie powinny być nią objęte. Dotyczy to składki skarżącego na ubezpieczenie społeczne za październik 2015r. (objętych ratą nr 10), którą uiścił w kwocie 257,76 zł dnia 10 listopada 2015 r. i w kwocie 530 zł zapłaconej dnia 30 listopada 2015r. Ponieważ składka została opłacona, w umowie prolongacyjnej błędnie przyjęto, że za październik 2015 r. pozostaje jeszcze do zapłaty kwota 438,71 zł z odsetkami 15 zł i opłatą prolongacyjną 23 zł. Skarżący dokonał również wpłat na ubezpieczenie zdrowotne za styczeń 2016 r. (objętą ratami nr 7-10) dnia 16 marca 2016r. i 11 stycznia 2016r.

Zdaniem skarżącego należy uznać, że w umowie o układ ratalny błędnie przyjęto, iż składka objęta ratą nr 10 za ubezpieczenie społeczne była nieopłacona w terminie, skoro L. S. opłacił ją w części. Natomiast składki na ubezpieczenie zdrowotne objęte ratami nr 7-10 zostały przez niego opłacone przed podpisaniem umowy prolongacyjnej. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że skarżący był w zwłoce za dwie pełne raty, a tym bardziej nie było podstaw do rozwiązania umowy prolongacyjnej, skoro cała należność z tej umowy została opłacona.

Powyższych okoliczności Sąd I instancji nie wziął w ogóle pod uwagę. Dowody tych wpłat dołączono do apelacji, gdyż skarżący nie dysponował pismem datowanym na dzień 26 stycznia 2016r. (faktycznie z 2017r.), a w postępowaniu w pierwszej instancji akta były kilkakrotnie odsyłane do ZUS i kompletowanie, a sam Sąd tego pisma nie znalazł, co napisał w uzasadnieniu.

Gdyby Sąd I instancji rozstrzygał w oparciu o zasadę kontradiktoryjności i dał możliwość wypowiedzenia się skarżącemu to byłyby szansa, że dowody te byłyby dołączone wcześniej, gdyż choćby przed rozprawą można by się zapoznać z kompletem dokumentów. Dopiero po wydaniu wyroku można było zapoznać się z kompletnymi aktami w czytelni Sądu i ustalić treść pisma datowanego na 26 stycznia 2016r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy nie naruszył przepisu art. 148¹ § 1 kpc, ustalając, iż w sprawie zostały spełnione przesłanki do jej rozpoznania na posiedzeniu niejawnym.

Przypomnieć trzeba, iż zgodnie z art. 148¹ § 1 kpc, sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W myśl art. 148¹ § 3 kpc, rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo.

Jak wynika z przepisów art. 9 kpc i art. 148 kpc, sprawa cywilna powinna być rozpoznawana w sposób jawny na rozprawie. Rozprawę poza jawnością rozpoznania sprawy charakteryzuje także to, że realizuje ona m.in. zasadę ustności, koncentracji materiału procesowego, bezpośredniości, kontradiktoryjności. Wyrokowanie na posiedzeniu niejawnym będzie zatem prowadzić do wyłączenia (jak w przypadku jawności oraz ustności) lub ograniczenia (odnośnie kontradiktoryjności) ich stosowania. Skoro omawiany przepis (art. 148¹ kpc) stanowi wyjątek od zasady jawnego rozpoznania sprawy na rozprawie, to przesłanki wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym powinny być traktowane w sposób ścisły. Szybkość rozpoznania sprawy nie bowiem jest wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych (zob. wyrok TK z 28.07.2002r. P2/04, OTK-A nr 7/2004, poz. 72; z 12.03.2002r., P 9/01, OTK-A nr 2/2002 poz. 14; z 13.01.2004r., SK 10/03, OTK-A nr 1/2004 poz. 2).

W przypadku rozważanej instytucji (art. 148⁽¹⁾ kpc) dochodzi – w założeniu – do świadomej i dobrowolnej rezygnacji strony z przysługującego jej prawa do jawnego rozpoznania sprawy. Strona nie zostaje zatem pozbawiona, poza przypadkiem uznania roszczenia, konstytucyjnego prawa do jawnego rozpoznania sprawy na rozprawie. Jak wynika z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, nie jest wykluczona możliwość zrzeczenia się prawa do publicznej rozprawy i związanej z tym ustności postępowania. Ani bowiem litera, ani duch art. 6 ust 1 EKPCz nie zabraniają jednostce zrzeczenia się prawa do publicznej rozprawy z własnej woli, zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany, przy czym takie zrzeczenie musi zostać dokonane w sposób jednoznaczny i nie może naruszać ważnego interesu społecznego (zob. wyrok ETPCz z 21.01.1990 r. w sprawie Hakansson i Stuesson przeciwko Szwecji – (...) §66). Jako warunki do zrzeczenia się prawa do publicznej rozprawy organ ten wskazał, że zainteresowana osoba musi wyrazić na to zgodę ze swojej własnej nieprzymuszonej woli. Trybunał orzekł także, że prawa tego zrzec się można w sposób wyraźny lub dorozumiany. Jednak należy tego dokonać w sposób jednoznaczny i nie może to naruszać jakiegokolwiek ważnego interesu społecznego (zob. wyrok ETPCz z 10.02.1983r. w sprawie Albert i Le

Compte przeciwko Belgii, skarga nr 7299/75,7496/76, § 35; wyrok ETPCz z 24.06.1993r. w sprawie Schuler-Zraggen przeciwko Szwajcarii, skarga nr 14518/89, §58).

W niniejszej sprawie każda ze stron była reprezentowana w toku postępowania I instancyjnego przez zawodowego pełnomocnika i żadna z nich w pismach procesowych nie zgłosiła wniosku o przeprowadzenie rozprawy oraz nie wniosowała o dopuszczenie dowodów, których rozpatrzenie wymagałoby jej wyznaczenia. Uzasadnione było zatem przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż strony w sposób dorozumiany jednoznacznie zrzekły się prawa do publicznej rozprawy. Zarzut naruszenia art. 148¹ kpc jest zatem chybiony. Podkreślić przy tym należy, iż zawężenie zastosowania tego przepisu tylko do sytuacji, gdy „stan sprawy nie jest sporny”, jak wskazuje apelacja, nie ma żadnego oparcia w jego treści, a taka wykładnia podważałaby racjonalność takiego unormowania, gdyż wykluczałaby w praktyce jego zastosowanie.

Poza sporem jest, iż decyzją z dnia 6 czerwca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w G. zgodził się na umorzenie L. S. należności z tytułu składek (składki, odsetki, koszty upomnienia) na ubezpieczenia społeczne za okresy: styczeń, marzec, czerwiec, lipiec, wrzesień 2005r., styczeń, marzec, maj, wrzesień, październik 2006r., grudzień 2007r., luty 2009 r. - w łącznej kwocie 9.564,10 zł; na ubezpieczenie zdrowotne - za okresy: marzec, czerwiec, lipiec, wrzesień 2005r., marzec, maj, wrzesień, październik 2006 r., luty 2009r. - w łącznej kwocie 2.934,39 zł; na Fundusz Pracy za okresy: maj, wrzesień, październik 2006r., luty 2009r. - w łącznej kwocie 337,62 zł – pod warunkiem spłaty przez apelującego należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się tej decyzji tj. do dnia 9 czerwca 2017r. Przed upływem tego terminu strony zawarły jednak umowę nr (...) z dnia 17 października 2016 r. o rozłożenie na raty należności z tytułu składek, zgodnie z którą zmodyfikowały terminy spłaty zaległości nieobjętych abolicją poprzez rozłożenie płatności na 10 rat – ostatnią płatną w terminie do 7 sierpnia 2017r.

Wobec zawarcia przez strony układu ratalnego termin spłaty należności niepodlegających umorzeniu, określony przepisem art. 1 ust 11 ustawy z dnia 9 listopada 2012r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (j.t. Dz.U. z 2012 r. poz. 1551 – dalej „ustawa abolicyjna”), uległ zmianie ze skutkiem wynikającym z art. 1 ust 12 ustawy abolicyjnej. Zamiast obowiązku spłaty całości należności do dnia 9 czerwca 2017 r. L. S. miał zatem zrealizować spłatę w ratach określonych umową, ostatnią płatną do dnia 7 sierpnia 2017r., a zrealizowanie tej umowy stanowiło warunek umorzenia należności podlegających abolicji.

W tym miejscu podkreślić należy, iż pełnomocnik skarżącego błędnie interpretuje przepis art. 1 ust 10 ustawy abolicyjnej i wywodzi z niego, że apelujący zrealizował warunek umorzenia skoro nie posiadał zaległości na dzień wydania przedmiotowej decyzji. Interpretacja taka pozostaje w sprzeczności zarówno z art. 1 ust 11 jak i ust 12 ustawy abolicyjnej, jednoznacznie określających terminy spłaty (odpowiednio 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji warunkowej – ust 11, w terminach wskazanych w umowie – ust 12), których dotrzymanie stanowi warunek umorzenia należności. Pełnomocnik pominął, że oprócz uiszczenia w terminach powołanych w art. 1 ust 11 bądź ust 12, zaległości składkowych niepodlegających umorzeniu, wnioskujący o abolicję ma obowiązek również realizować na bieżąco terminowo obowiązek składkowy za okres po złożeniu wniosku do dnia wydania decyzji, o której mowa w art. 1 ust 13 ustawy abolicyjnej (o ile nadal podlega obowiązkowi ubezpieczeniowemu w tym okresie). Przepis art. 1 ust 13 ustawy abolicyjnej stanowi bowiem, iż warunkiem umorzenia należności, jest opłacenie zaległości niepodlegających umorzeniu a określonych w decyzji warunkowej oraz wywiązywanie się na bieżąco z obowiązku składkowego po dacie złożenia wniosku abolicyjnego tj. nieposiadanie zaległości z tytułu składek, które stały się wymagalne po dacie złożenia wniosku. Nadmienić należy, iż tytuł skarżącego do ubezpieczeń społecznych, zdrowotnych, FP, ustał w marcu 2016r. w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności gospodarczej, a wniosek abolicyjny złożył on w kwietniu 2016 r., stąd w jego sytuacji istotne było wyłącznie czy zrealizował obowiązki wynikające z umowy ratalnej zgodnie z jej treścią.

Układem zostały objęte należności z tytułu składek (składki, odsetki, koszty upomnienia – art. 24 ust 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. z 2018 r. poz. 1778 ze zm. – dalej: „usus”) na:

1) ubezpieczenia społeczne, za okresy: kwiecień i grudzień 2009 r, od lutego do lipca i grudzień 2010r., wrzesień 2011r, październik, grudzień 2015r. w łącznej wysokości 8363,11 zł,

2) ubezpieczenie zdrowotne za okresy: styczeń i luty 2007r, marzec 2009r, styczeń 2016r.,

3) Fundusz Pracy i FGŚP za okresy: kwiecień 2004r., od czerwca do sierpnia 2006r., od kwietnia do sierpnia 2009 r., od marca do lipca 2009r., za marzec 2011r.

Poza sporem jest również, że zgodnie z § 7 ust 1 pkt 1 i 4 umowy nr (...), strony ustaliły, że ulega ona rozwiązaniu w przypadku gdy: L. S. posiada nieopłacone – na wszystkie fundusze łącznie – dwie raty układu, których termin wymagalności upłynął (pkt 1), jak również gdy L. S. nie opłaci należności objętych układem ratalnym w terminie płatności ostatniej raty, wynikającym z harmonogramu spłaty (pkt 4).

W myśl § 7 ust 2 umowy, w sytuacji wystąpienia okoliczności, o których mowa w § 7 ust 1 pkt 1-5 rozwiązanie umowy następuje z dniem następującym po dniu, w którym nastąpiła jedna z wymienionych przesłanek. W konkretnej sprawie zatem nieuiszczenie w całości lub w części ostatniej raty skutkowało rozwiązaniem umowy ratalnej ze skutkiem na dzień 8 sierpnia 2017r.

Pełnomocnik apelującego kwestionuje fakt rozwiązania umowy prolongacyjnej wskazując, iż L. S. składki na ubezpieczenie zdrowotne objęte ratami nr 7-10 opłacił przed podpisaniem umowy, a składkę na ubezpieczenia społeczne objętą ratą nr 10 opłacił w terminie w części. Dokumentować to miały jakoby dołączone do apelacji dowody wpłat:

- z 10 listopada 2015r. w kwocie 257, 76 zł zadeklarowana na FUS za październik 2015r.,

- z 30 listopada 2015 r. w kwocie 530 zł zadeklarowania na FUS za listopad 2015r.,

- z 11 stycznia 2016r. w kwocie 279,61 zł zadeklarowana na FUZ za styczeń 2016 r

- z 25 lutego 2016r. w wysokości 288,95 zł zadeklarowana na FUZ za luty 2016 r.

- z 25 lutego 2016r. w wysokości 800 zł zadeklarowana na FUS za luty 2016r.

- cztery wpłaty z 16 marca 2016r.: 1) w wysokości 800 zł zadeklarowana na FUS: za styczeń 2016r., 2) w wysokości 300 zł zadeklarowana za luty 2016r., 3) i 4) wpłaty w wysokości 772,76 zł i 288,75 zł obie zadeklarowane za marzec 2016r.

Odnosząc się do powyższego zarzutu w pierwszej kolejności wskazać należy, iż wpłaty dokonane przez skarżącego w dniu 30 listopada 2015 r. oraz w lutym i marcu 2016r. zostały zadeklarowane przez niego na składki i okresy nie objęte układem ratalnym (FUS za listopad 2015 r. i styczeń 2016r, składki za luty i marzec 2016). Zakład rozliczył je zgodnie z wolą płatnika tj. zaliczył na zobowiązania wskazane w deklaracji – § 11 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. z 2008 r. poz. 465, obowiązujące do dnia 31 grudnia 2017r.). Stąd fakt ich uiszczenia pozostaje bez wpływu na ocenę zasadności rozstrzygnięcia. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z powołanym przepisem, Zakład dokonuje rozliczenia dokonanej przez płatnika składek wpłaty na koncie płatnika i zewidencjonowania danych na koncie ubezpieczonego za dany miesiąc kalendarzowy na podstawie deklaracji oraz raportów lub deklaracji korygującej i raportów korygujących, zgodnie z oznaczeniem dokonany przez płatnika składek na dokumencie płatniczym, o którym mowa w art. 47 ust. 4a ustawy, z uwzględnieniem § 3 ust. 4 i § 25.

Wpłata dokonana 10 listopada 2015 r. została rozliczona i zaliczona przez Zakład zgodnie z wolą skarżącego tj. na październik 2015 r. , na co wskazał pozwany w piśmie z dnia 22 maja 2019 r., a która to okoliczność nie została ostatecznie zakwestionowana przez apelującego. Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, iż fakt ten znajduje potwierdzenie w materiale zgromadzonym w sprawie. I tak z wydruku stanów należności skarżącego wynika, iż należna do zapłaty składka na ubezpieczenie społeczne za październik 2015 r. wynosiła 696,47 zł, co po odjęciu kwoty wpłaty z 10 listopada 2015r. daje sumę 438,71 wykazaną do spłaty w ramach 10 raty (wydruk stanu należności FUS k. 38, umowa ratalna k. 5 a.r.). Z powyższego wynika, iż zasadnie pozwany przyjął, że układ ratalny uległ rozwiązaniu

z przyczyny określonej § 7 ust 1 pkt 4 umowy, a skarżący nie wykazał, aby ratę nr 10 uiszczył w całości i w terminie wskazanym w układzie. Z tego względu nie było podstaw do uwzględnienia apelacji.

Wysokość należnej od skarżącego składki na FUZ za styczeń 2016 r. wynosiła 288,95 zł (vide; stany należności k. 37 a.r.) i jej spłata została rozłożona w układzie w ramach 5 rat (od 6 do 10 raty) . Płatnik wpłacił tytułem składki na FUZ za styczeń 2016r. kwotę 279,61 zł dnia 11 stycznia 2016 r. tj. przed terminem płatności określonym przepisem art. 47 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U. z 2018.1778 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc, z zastrzeżeniem ust 1a,2a i 2b, nie później niż do 10 dnia następnego miesiąca – dla osób fizycznych opłacających składkę wyłącznie za siebie. Zatem płatność składki na FUZ za styczeń 2016r. upłynęła z dniem 10 lutego 2016r. Jak wynika z niekwestionowanych wyjaśnień pozwanego zawartych w piśmie z dnia 1 lipca 2019 r., ponieważ na dzień dokonania wpłaty składka za styczeń 2016r. nie była wymagana, Zakład dokonał korekty i zaliczył ww. wpłatę na FUZ na okres: grudzień 2015r., za który nie było wpłaty (a termin płatności upływał w poniedziałek 11 stycznia 2016r.).Wskutek tego wpłata w całości została rozliczona na należność główną za grudzień 2016r.. W konsekwencji składka za grudzień 2015r. na FUZ nie była ujęta w umowie nr (...)r (vide pismo Zakładu z 1.7.2019 r. k. 105 a.s., stany należności 9 zł k. 36, układ ratalny k. 5v a.r.),

Zarzut pominięcia przez Sąd I instancji pism skarżącego datowanych na 26 stycznia 2016r. i na 26 kwietnia 2017 r. jest nieskuteczny, gdyż apelujący nie wykazał, aby nieuwzględnienie tych pism miało wpływ na prawidłowość rozstrzygnięcia. W piśmie z dnia 26 stycznia 2016r. L. S. zwrócił się do pozwanego o zmianę kwoty zadłużenia objętej umową nr (...) gdyż, jak wskazał:

- uiszczył część zadłużenia z tytułu FUS za październik 2015 r. objętego ratą nr 10 (składka 438,71 zł, odsetki 15 zł, opłata prolongacyjna 23 zł) - wpłatami z 10 listopada 2015 r. w wysokości 530 zł i z 30 listopada 2015 r. w kwocie 257,76 zł oraz

- uiszczył zadłużenie za grudzień 2015 r. na FUS (składka 166,47 zł, opłata prolongacyjna 9 zł) - wpłatą 11 stycznia 2016r. w wysokości 757,76 zł.

- uiszczył kwotę 288,95 zł tytułem należności składkowych na FUZ za styczeń 2016 r. objętych ratami nr 7-10 wpłatą dokonaną 16 marca 2016 r.

Kolejnym pismem z dnia 26 kwietnia 2017 r. płatnik ponaglał pozwanego o udzielenie odpowiedzi na jego pismo datowane 26 stycznia 2016.

Tymczasem jak wskazano wyżej, z dowodów wpłat dołączonych do apelacji wynika, iż wpłata dokonana w dniu 10 listopada 2015 r. (w wynikającej z tego dowodu wysokości 257,76 zł nie zaś 530 zł jak wskazuje apelacja) została rozliczona przez pozwanego zgodnie z deklaracją płatnika i przed ustaleniem wysokości zadłużenia objętego układem, natomiast wpłata dokonana 30 listopada 2015 r. dotyczy zaległości za listopad 2015 r. – zatem nie objętych układem. Nadto skarżący nie udokumentował dokonania wskazanej w piśmie datowanym 26 stycznia 2016r. wpłaty na FUS za grudzień 2015r., a z dowodu wpłaty z dnia 11 stycznia 2016 r. wynika, iż należność na FUZ opłacił jedynie w części (pozostała niedopłata w kwocie 9 zł). Reasumując powyższe pismo nie daje podstaw do przyjęcia, jak chce tego apelacja, iż płatnik uregulował w całości i terminowo zaległości na FUS objęte ratą nr 10 oraz że uiszczył w całości zaległości na FUZ jeszcze przed zawarcie układu.

Jak wskazano wyżej z § 7 ust 1 pkt 4 umowy wynika, że do rozwiązania umowy było następstwem nie tylko nieopłacenia dwóch pełnych rat tj. na wszystkie fundusze łącznie, ale także w sytuacji nieopłacenia należności objętych układem ratalnym w terminie płatności ostatniej raty, wynikającym z harmonogramu spłaty.

Z niekwestionowanych w tym zakresie ustaleń pozwanego wynika, iż płatnik po terminie płatności ostatniej raty dokonał w ramach spłaty układu kilku wpłat tytułem zadłużenia na FUS tj. 500 zł w dniu 24 sierpnia 2017 r., 24 października 2017r. 550 zł, 18 listopada 2017 r. 750 zł oraz dnia 8 sierpnia 2017 r. kwotę 149,85 zł tytułem zadłużenia FUZ, i tytułem FP 172,31 zł. Dokumentując powyższą okoliczność potwierdzenia wykonania przelewu dołączone przez

płatnika do pisma procesowego z dnia 23 marca 2018 r. (k.15-19 a.s.). Wpłaty te jak wynika z pisma pozwanego z dnia 16 maja 2018 r. i dołączonego do niego wykazu rozliczonych wpłat (k. 24- 27 a.s.), zostały zarachowane przez pozwanego na ratę nr 9 i częściowo ratę nr 10 na FUS. Po rozliczeniu ich przez pozwanego pozostała niedopłata tytułem należności za okres grudzień 2010, wrzesień 2011, październik 2015 i grudzień 2015 objęta ratą nr 10 – w wysokości 654,36 zł. Na ubezpieczenie zdrowotne, po rozliczeniu na poczet rat nr 9 i 10 wpłaty z dnia 8 sierpnia 2017 r. pozostała niedopłata 9 zł za styczeń 2016r. Na Fundusz Pracy po rozliczeniu na poczet rat nr 9 i 10 wpłaty z 8 sierpnia 2017 r. pozostała niedopłata w kwocie 5,79 zł za okres czerwiec-lipiec 2009r.

Z powyższego wynika, iż wbrew stanowisku apelującego, w dacie 7 sierpnia 2017 r. nadal nie spłacił on części zadłużenia objętego układem i nie pokryły tego zadłużenia wpłaty udokumentowane dowodami wpłat dołączonymi do apelacji. Tym samym, zgodnie z § 7 ust 1 pkt 4 umowy, ziścił się jeden z warunków skutkujących jej rozwiązaniem.

Z tego względu niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. Dodać należy, iż nie było podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 233 § 2 kpc poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań płatnika, jak sugeruje apelacja. Przede wszystkim, co jeszcze raz należy podkreślić, skarżący był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, który takiego wniosku dowodowego nie zgłosił, również na etapie apelacji. Zgromadzony materiał dowodowy pozwalał natomiast na wyjaśnienie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie było zatem podstaw, w świetle art. 299 kpc, do uzupełniania tego materiału.

Sąd Apelacyjny, z uwzględnieniem przedstawionych ustaleń i rozważań, akceptuje i przyjmuje za prawidłowe ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji, co czyni zbędnym ich ponowne powoływanie. Wynikający z apelacji zarzuty naruszenia art. 233 kpc i błędnych ustaleń faktycznych oraz prawnych były w konsekwencji nieuzasadnione.

Dodać należy, iż z informacji dotyczącej udostępniania przez Sąd Okręgowy akt sprawy wynika jednoznacznie, że pełnomocnik skarżącego zapoznawał się z aktami sprawy jedynie w dniu 2 października 2018r., zatem już po wydaniu zaskarżonego wyroku, gdy pełnomocnictwo w sprawie zostało mu udzielone 22 marca 2018 r. (k. 13 a.s.). Pełnomocnik zatem miał dostatecznie dużo czasu aby zapoznać się z dokumentacją w aktach sprawy, w tym zgromadzoną w toku postępowania wyjaśniającego przed ZUS. Zawarte w uzasadnieniu apelacji stwierdzenie pełnomocnika, iż dopiero po wydaniu wyroku można było się zapoznać z kompletnymi aktami w czytelni Sądu i ustalić treść pisma datowanego na 26 stycznia 2016r., jest nie do zaakceptowania, w sytuacji gdy – jak wynika z ww. wykazu - pełnomocnik nie podjął nawet próby zapoznania się przed wyrokiem z aktami sprawy, a jego stwierdzenia na temat ich zawartości przed tą datą stanowią jedynie nieprofesjonalne, niczym nie poparte spekulacje. Rzetelne zapoznanie się z aktami na etapie I instancji pozwoliłoby pełnomocnikowi na zapoznanie się również z pismem jego mandanta z dnia 26 stycznia 2016 r. znajdującym się w aktach rentowych dołączonych do akt sprawy.

Stwierdzić też trzeba, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu wskazał na brak pisma L. S. z dnia 26 stycznia 2017 r., gdyż na takie skarżący powoływał się w piśmie z dnia 26 kwietnia 2017r. W aktach rentowych znajdowało się jedynie pismo datowane na 26 stycznia 2016r., co nie jest przez apelującego kwestionowane. Dodać należy, iż skarżący był pouczony o prawie i obowiązku wykazywania dowodami spornych racji (zarządzenie k. 8, zpo k. 9), reprezentujący go pełnomocnik miał możliwość przedstawienia twierdzeń skarżącego i zgłoszenia wniosków dowodowych na piśmie, z tego prawa strona skorzystała. Zarzut naruszenia zasady kontrydiktoryjności i uniemożliwienia wypowiedzenia się skarżącemu przez Sąd I instancji jest zatem gołosłowny.

Z tego względu na mocy art. 385 kpc apelację należało oddalić.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Alicja Podlewska SSA Bożena Grubba